

piątek, 14.03.2025

Czy nie powinniśmy wymagać od siebie czegoś więcej? [Mt 5, 20-26]

*Jezus powiedział do swoich uczniów: «Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego. Słyszeliście, że powiedziano przodkom: „Nie zabijaj!”; a kto by się dopuścił zabójstwa, podlega sądowi. A ja wam powiadam: Każdy, kto się gniewa na swego brata, podlega sądowi. A kto by rzekł swemu bratu: „Raka”, podlega Wysokiej Radzie. A kto by mu rzekł: „Bezbożniku”, podlega karze piekła ognistego. Jeśli więc przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam sobie przypomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam dar swój przed ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim. Potem przyjdź i dar swój ofiaruj. Pogódź się ze swoim przeciwnikiem szybko, dopóki jesteś z nim w drodze, by cię przeciwnik nie wydał sądowi, a sądzą dozorcy, i aby nie wtrącono cię do więzienia. Zaprawdę, powiadam ci: Nie wyjdiesz stamtąd, dopóki nie zwrócisz ostatniego grosza».* >P< “Wielki Post przynagla nas do otwarcia naszego życia na słowo Boże, aby dane nam było poznać najbardziej fundamentalną prawdę: kim jesteśmy, skąd przychodzimy, jaki jest nasz cel oraz jaką drogę mamy obrać w życiu” - to słowa ś.p. papieża Benedykta XVI. Nie sposób się z nimi nie zgodzić. W Wielkim Poście zachęteni jesteśmy, by częściej sięgać po słowo Boże. To właśnie ta lektura ma nas prowadzić w tym wartościowym czasie. Każdego dnia podczas Eucharystii czytamy Ewangelię. Możemy to też praktykować osobiście, jako własną, indywidualną modlitwę. Sięgając po lekturę Ewangelii otrzymujemy słowa samego Pana Jezusa. Szukamy w nich światła, które rozświetli naszą wielkopostną drogę. Jezus w dzisiejszym słowie daje nam bardzo konkretne propozycje. Pokazuje nam, na czym można się skupić. Pierwsze na co zwraca uwagę to sprawiedliwość, czyli oddawanie każdemu tego, co mu się słusznie należy. Sprawiedliwość to wynagrodzenie wysiłku, który człowiek wkłada własną pracą, ale także uczciwe, prawe postępowanie. Potrafię patrzeć, oceniać, wynagradzać sprawiedliwie? Kolejna sprawa to unikanie sporów, kłótni, gniewu. Jezus zachęca do zgody, podania ręki, pojednania. Życie przynosi przecież mnóstwo przykładów i sytuacji, w których propozycje Jezusa można realizować. Propozycje te, to coś więcej niż niejedzenie słodyczy, zaprzestanie słuchania muzyki, czy przeglądania Internetu. Może to właśnie nauka i przykłady, którymi posługuje się dziś Jezus, są Jego pomysłami na nasz tegoroczny Wielki Post? Czy nie powinniśmy wymagać od siebie czegoś więcej? ----- fot. pixabay